

(Il Messaggero - M.Ferretti) Czego oczekiwać od zespołu Primavera: zdobywania tytułów czy tworzenia dobrych piłkarzy dla pierwszego zespołu? Drugiego, rzecz jasna. W Romie ostatnimi czasy nie ma ani jednego, ani drugiego.

Ostatnie mistrzostwo Primavera, dla przykładu, sięga lata 2011 roku: to była Roma Florenziego, Vivianiego, Verre, Caprariiego, Anteiego, Sabellego, Barby i Cicirettiego, ludzi, którzy zrobili z piłki nożnej zawód. Wszyscy to chłopcy, którzy dorastali w sektorze młodzieżowym Trigorii, w zdecydowanej większości rzymianie (i Romaniści). Dalej jest Roma, która od co najmniej trzech sezonów powierzyła prowadzenie Primavera bezpośrednio dyrektorowi sportowemu Walterowi Sabatiniemu i jego zaufanemu współpracownikowi, Fredericowi Massarze, zmieniając radykalnie strategię, stawiając mocno na chłopaków zza granicy, z celem sprawdzenia ich jakości bezpośrednio w pierwszej drużynie. Podsumowując, w Primaverze Alberto De Rossiego, nie ma tylko graczy którzy przybyli do Trigorii ze szkółki młodzików i dorastają w sektorze młodzieżowym Giallorossich, ale młodzież wszystkich narodowości, często na skraju limitu wiekowego kategorii Primavera.

Do tej pory sprawy nie szły dobrze (w dopiero co zakończonym sezonie w drużynie Rudiego Garcii zadebiutowali tylko Pellegrini i Verde, starzy znajomi centrum sportowego Bernardini) i mimo że inwestycje nie stanęły na wysokości zadania, strategia pozostała. Podsumowując nabytki:

sezon 2012/2013 - **Svedkauskas** (Litwa, bramkarz), **Somma** (Włochy, obrońca), **Yamnaine** (Francja, obrońca), **Bumba** (Rumunia, napastnik), **Vina** (Rumunia, napastnik), **Ferrante** (Argentyna, napastnik), **Lucca** (Brazylia, pomocnik), **Leonardo Viera** (Brazylia, obrońca), **Marciel Silva** (Brazylia, pomocnik), **N'Dah** (Senegal, pomocnik);

sezon 2013-2014 - **Boldor** (Rumunia, obrońca), **Balasa** (Rumunia, obrońca), **Berisha** (Szwecja, napastnik), **Marin** (Rumunia, obrońca), **Tibolla** (Włochy, pomocnik), **Di Mariano** (Włochy, napastnik) **Radonjic** (Serbia, napastnik), **Vestenicky** (Słowacja, napastnik), **Cedric Tchoutou** (Kamerun, napastnik), **Tugui** (Rumunia, napastnik);

sezon 2014-15, **Anocic** (Chorwacja, obrońca), **Ndoj** (Albania, pomocnik), **Machin** (Hiszpania, pomocnik).

Przyszło wieku, zostało niewielu. Można by powiedzieć: Sabatini i Massara próbowali, ale ogólnie ten ruch nie okazał się trafny i szczęśliwy. Dlatego właśnie,

biorąc pod uwagę przypadki (Totti, De Rossi, Florenzi, aby nie mówić o aktualnych graczach), nie byłoby złym odzyskać więcej rzymskich talentów. Rzymskie zasoby - historycznie - mają niewiele sobie równych.

Autor: abruzzì